

Sygn. akt V ACa 433/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SO del. Ewa Tomaszewska
Protokolant:	stażysta Anna Machajewska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa N. P.

przeciwko A. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 15 lutego 2013 r. sygn. akt I C 204/11

uchyla zaskarżony wyrok w punktach: 1 (pierwszym), 3 (trzecim), 4 (czwartym) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Powódka N. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. K. (1) kwoty 76.225 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem należnego jej zachowku po zmarłych rodzicach J. K. i H. K..

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 17 maja 2010 r. zwróciła się do swojego brata A. K. (1) o spłatę należnego jej zachowku po obu zmarłych rodzicach, co pozostało bez odpowiedzi z jego strony. Powódka wskazała, że jej zmarli rodzice pozostawili nieruchomość położoną w O. przy ul. (...), o powierzchni 1299 metrów kwadratowych wraz ze znajdującym się na niej wolnostojącym domem jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Podniosła, że przedmiotowa nieruchomość została darowana pozwanemu i jego żonie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wywodził, że nieruchomości położoną w O. przy ul. (...), o powierzchni 1299 metrów kwadratowych wraz ze znajdującym się na niej wolnostojącym domem jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) jego rodzice umową z dnia 05 kwietnia 1996 r. darowali tę nieruchomość jemu i jego żonie A. K. (2). Pozwany wskazał, że na darowaną nieruchomość poczynił szereg nakładów, które podniosły jej wartość. Pozwany wskazał, że między innymi otynkował i ocieplił budynek, została przez niego wykonana nowa elewacja, wymienił okna i drzwi wejściowe. Ponadto zainstalował nowe ogrzewanie i ogrodził działkę, a teren wokół domu pokrył kostką brukową.

Zdaniem pozwanego, powódka nie przedstawiła żadnych dowodów dotyczących wskazanej przez siebie wartości nieruchomości, a nadto - oddzielnie wyceniła działkę i znajdujący się na niej budynek.

Nadto pozwany podniósł, że darowizna została poczyniona na rzecz jego i jego żony A. K. (2) do ich majątku wspólnego w dniu 25 kwietnia 1996 r., tj. w okresie dłuższym niż 10 lat liczonych wstecz od dnia otwarcia spadku po zmarłym J. K. co nastąpiło w dniu 25 listopada 2007 r., i po zmarłej H. K., co nastąpiło w dniu 08 kwietnia 2010 r. Zdaniem pozwanego, okoliczność ta przesądza o tym, że darowizna ta nie powinna być wliczana do spadku celem ustalenia wartości zachowku.

Nadto, pozwany wskazał, że rodzice jego i powódki poczynili na jej rzecz darowizny w postaci samochodu marki R. oraz pomogli finansowo w spłacie kredytu za samochód marki P..

W piśmie z dnia 26 czerwca 2011 r. powódka przyznała, że przedmiotowa nieruchomość została przez jej rodziców darowana jej bratu i jego żonie. Powódka zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego o dokonanych przez niego pracach remontowych i nakładach na nieruchomość. Wskazała, że jakiegokolwiek prace remontowe wykonane na nieruchomości zostały sfinansowane przez jej rodziców, a nie jej brata. Ponadto wskazała, że posiada informacje o zagarnięciu przez pozwanego emerytury ich rodziców. Nadto podniosła, że pozwany (...) nad rodzicami. Zaprzeczyła by jej rodzice darowali jej samochód marki R. wartości 50.000 zł. Przedmiotowy samochód jak i samochód marki P. zakupiła z własnych środków pieniężnych. Podniosła, że jej rodzice utrzymywali pozwanego i jego żonę, którzy nie mieli źródeł utrzymania.

W kolejnym piśmie procesowym pozwany zaprzeczył jakoby (...) nad rodzicami, którzy w ostatnim okresie życia cierpieli na (...). Wskazał, że środki finansowe na remont domu pochodziły z jego wynagrodzenia za pracę na terenie(...), a tylko częściowo ze strony ojca. Wskazał, że od 2001 r. pracuje zarobkowo i osiąga stały dochód. Zaprzeczył by przywłaszczył sobie emeryturę swoich rodziców. Podniósł, że J. K. za pomocą powódki założył na cztery lata przed śmiercią konto bankowe, na które przelewana była emerytura, a dostęp do tego konta miała również powódka.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 47.693 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wyroku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, rozstrzygnął o kosztach procesu, następująco uzasadniając rozstrzygnięcie.

Spadkodawca J. K. zmarł w dniu (...), natomiast jego żona H. K. zmarła w dniu (...)

J. K. i H. K. byli właścicielami nieruchomości położonej w O., o powierzchni 1299 metrów kwadratowych wraz ze znajdującym się na niej wolnostojącym domem jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Na mocy umowy darowizny z dnia 05 kwietnia 1996 r. - J. K. i H. K. - darowali tę nieruchomość swojemu synowi A. K. (1) i jego żonie A. K. (2). Przedmiot darowizny został objęty ustawową wspólnością majątkową małżeńską.

Darczyńcy zamieszkali razem z obdarowanymi, którzy się nimi opiekowali. A. K. (1) poczynił nakłady na darowaną jemu nieruchomość. Otynkował i ocieplił budynek, wstawił nowe okna, wyremontował dach, wymieniono ogrzewanie, założono nowe ogrodzenie, wykonano nowe przyłącza wodno-kanalizacyjne. Nakłady zostały sfinansowane ze środków pieniężnych zarobionych przez pozwanego podczas pracy na terenie (...), a częściowo z pomocy finansowej ojca J. K., a także z zaciągniętych przez pozwanego pożyczek. Poza granicami kraju pracowała także żona pozwanego

A. K. (2). Ojciec stron utrzymywał się ze świadczenia emerytalnego, a nadto otrzymał odszkodowanie za przymusową pracę w trakcie II wojny światowej, którego część przeznaczył na zakup dla powódki samochodu marki R.. Powódka po udarze jakiego doznał J. K. miała upoważnienie do dysponowania jego kontem bankowym. Pozwany od 2002 r. posiada stałe zatrudnienie. Powódka z mężem pracowała w latach 1990-1992 r. poza granicami kraju.

Pozwany i powódka nabyli spadek po zmarłym ojcu - z mocy ustawy.

Wartość darowanej nieruchomości stanowiącej przedmiot sprawy została oceniona przez biegłego sądowego (...). Stosownie do pisemnej opinii biegłej sądowej I. K., wyrażonej w formie operatu szacunkowego z dnia 07 sierpnia 2012 r., wartość nieruchomości położonej w O. według stanu na dzień darowizny na rzecz pozwanego i jego żony tj. na dzień 5 kwietnia 1996 r. wynosi kwotę: 381.541 zł.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd w oparciu o: przedłożone przez strony dokumenty urzędowe i prywatne, zeznania świadków oraz stron procesu, a także na podstawie pisemnej opinii biegłej sądowej I. K. popartej jej ustnymi zeznaniami.

Sąd uznał dokumenty zgromadzone w sprawie za wiarygodne, ponieważ ich autentyczność nie wzbudziła wątpliwości co do ich prawdziwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich przesłuchanych w toku postępowania świadków, którzy w sposób jasny, spójny i logiczny zeznali na temat wiadomych im okoliczności będących przedmiotem procesu. Sąd miał na uwadze okoliczność, że wszyscy świadkowie byli, poza R. G. spokrewnieni lub spowinowaceni z jedną ze stron procesu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, co do poczynionych przez jego ojca darowizn na rzecz siostry, tj. powódki, ponieważ nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W pozostałym zakresie, Sąd nie znalazł podstaw do odmowy przyznania w/w zeznaniom waloru wiarygodności, ponieważ są one jasne spójne oraz korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę.

Sąd miał na uwadze fakt, że strony pozostają w konflikcie, którego przyczyną jest dokonana na rzecz pozwanego i jego żony darowizna.

W swoich zeznaniach A. K. (1) w sposób szczegółowy opisał poczynione nakłady na nieruchomość oraz skąd pochodziły na nie środki. Jego zeznania korespondowały z zeznaniami innych świadków, którym Sąd dał wiarę, a także przedłożonym przez niego dokumentom. Zeznania pozwanego nie zasługują na uwzględnienie w części, w której zakwestionował on możliwości finansowe swojej siostry w latach dziewięćdziesiątych.

Sąd, co do zasady uznał za wiarygodne zeznania powódki N. P..

Powódka w sposób jasny i logiczny opisała sytuację majątkową swojej rodziny od początku lat dziewięćdziesiątych. Powódka w przekonujący Sąd sposób opisała możliwości finansowe swojej rodziny. Ponadto w swoich zeznaniach opisała poczynione w nieruchomości nakłady w tym zakresie jej zeznania korespondują z zeznaniami innych świadków, a także pozwanego.

Sąd w pełni podzielił treść i wnioski opinii sporządzonej przez biegłego (...) I. K.. Opinia biegłego jest rzetelna i wnikliwa, i została uznana przez Sąd za wiarygodną. W ocenie Sądu, biegły dokonał prawidłowej metodyki ustalenia wartości rynkowej przedmiotowej nieruchomości, opinia jest szczegółowa, rzetelna, rzeczowa i pełna, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Wyciągnięte przez biegłego wnioski końcowe charakteryzowały się logiczną poprawnością. Pozwoliły one określić wartość przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień darowizny i poziomu cen na dzień wykonania operatu szacunkowego, co stanowi postawę do obliczenia substratu zachowku należnego powódce.

Biegła pisemnie odpowiedziała na pytania stron, oraz wyjaśniła zaistniałą w opinii oczywistą omyłkę pisarską. W trakcie przesłuchania biegła podtrzymała wnioski opinii pisemnej, wskazała, że porównała nieruchomość do innych

dzielnicy, ponieważ w O. nie doszło do sprzedaży podobnych nieruchomości. Zaznaczyła, że ceny nieruchomości w O. są wyższe, ponieważ tamtejsza lokalizacja jest atrakcyjna dla nabywców. Z uwagi na charakter nieruchomości przy wycenie odniosła się do jej całości, a nie do wyliczenia metra kwadratowego powierzchni, a wyceniana nieruchomość mieści się w górnych granicach wartości dla tego typu nieruchomości.

Sporządzona opinia została w całości zakwestionowana przez powódkę, która podniosła, że dokonana wycena jest za niska. Strona pozwana także zgłosiła zastrzeżenia do tej opinii, a w szczególności do przyjętej przez nią metody porównawczej.

Biegła sądowa I. K. ustosunkowała się do zarzutów zgłoszonych przez strony pismem z dnia 12 października 2012 r. oraz podczas jej przesłuchania na rozprawie w dniu 30 listopada 2012 r. Wyjaśniła także zwartą w jej opinii oczywistą omyłkę pisarską.

Biegła zeznała, że podtrzymuje w całości treść opinii pisemnej tj. wyceny nieruchomości na kwotę 381.541 zł. Dodała, że wyceny tej dokonała podejściem porównawczym ustalając wartość tej nieruchomości. Biegła wskazała, że uwzględniła w swojej wycenie położenie nieruchomości, która jej zdaniem jest korzystna z uwagi na usytuowanie budynku w atrakcyjnej dzielnicy B..

Z powyższych powodów Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego z dziedziny wyceny nieruchomości w osobie innego biegłego, niż I. K.. Ponadto przeprowadzenie tego dowodu prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie L. M., albowiem wszystkie istotne okoliczności zostały w toku dotychczasowego postępowania dowodowego w sposób dostateczny wyjaśnione.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo o ustalenie prawa do zachowku zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w pełnym zakresie żądania pozwu.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Uprawnionym należą się 2/3 wartości udziału spadkowego, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, jeżeli są trwale niezdolni do pracy, bądź uprawniony zstępny jest małoletni, a pozostałym uprawnionym - 1/3 wartości tego udziału. Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku pomimo np. rozrządzenia testamentowego lub dokonanej darowizny przez spadkodawcę. Art. 991 § 2 k.c. daje roszczenie spadkobiercy o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia lub uzupełnienia zachowku. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004r. (II CK 444/02, LEX nr 112873, Biul. SN 2004/7/9, OSP 2007/4/51) orzekł, iż jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia".

W tym miejscu należy zauważyć, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl ogólnych zasad to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (tak też SN w orzeczeniu z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 9/70, poz. 147), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa (tak SN w orzeczeniu z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82). Unormowania kodeksowe przywiązują duże znaczenie do zasad kontradyktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególny wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 kpc). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 kpc, a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 kpc, dowody są obowiązane przedstawiać strony, a rozkład ciężaru dowodu wynikający także z art. 6 kc powoduje, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne)

uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Niewątpliwie jest dla Sądu, iż pozwanym w procesie o zachowek może być osoba obdarowana za życia przez spadkodawcę. Natomiast powodem może być spadkobierca ustawowy, który nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci powołania do spadku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny. W omawianej sprawie w ocenie Sądu taka sytuacja ma miejsce.

Powódka tak jak jej brat A. K. (1) jest zstępną spadkodawców J. K. i H. K.. Ponieważ powódka nie jest osobą trwale niezdolną do pracy ani małoletnim jest uprawioną do zachowku w 1/2 wartości jaki by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zatem udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku wynosi 1/2.

Bezspornym jest, iż spadkodawcy J. K. i H. K. w dniu 25 kwietnia 1996 r. w formie aktu notarialnego podarowali pozwanemu A. K. (1) i jego żonie A. K. (2) nieruchomości położoną w O., o powierzchni 1299 metrów kwadratowych wraz ze znajdującym się na niej wolnostojącym domem jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), i została ona objęta ustawową wspólnością majątkową małżeńską. Tylko udział A. K. (1) mógł zostać objęty rozszczeniem powódki.

Przedmiotowa nieruchomość stanowiła majątek wspólny darczyńców J. K. i H. K..

Ponieważ darowizna nieruchomości nie jest drobną darowizną, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, w rozumieniu art. 994 k.c., wartość tej darowizny, na podstawie art. 993 k.c. winna zostać doliczona do masy spadkowej.

W przedmiotowej sprawie nie zaistniała żadna okoliczność, która uzasadniałaby pozbawienie powódki należnego jej zachowku. Do okoliczności takich należą przypadki, w których ustawa nakazuje traktować daną osobę tak jakby nie dożyła chwili otwarcia spadku (A. M., Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w ujęciu Kodeksu cywilnego, (...) 2004, nr 4, s. 34; E. N., S. prawne testamentu negatywnego i wydziedziczenia, R. 1992, nr 7-8, s. 16), tj. zrzeczenie się dziedziczenia po zmarłym (art. 1049 § 2 k.c), odrzucenie spadku (art. 1020 k.c), uznanie za niegodnego dziedziczenia (art. 928 § 2 k.c), a także wyłączenie od dziedziczenia orzeczeniem sądu (art. 940 i 935<sup>1</sup> k.c) oraz wydziedziczenie (art. 1008 k.c.) (tak Niezbecka Elżbieta, LEX 2008, Komentarz do art. 991 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] A. Kidyba (red.), E. Niezbecka, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, LEX, 2008).

Podstawową kwestią niezbędną do obliczenia należnego powódce zachowku, było określenie wartości darowizny otrzymanej przez pozwanego od swoich rodziców.

Stosownie do treści art. 995 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania w tym wypadku to był dzień 25 kwietnia 1996 r., a według cen z chwili ustalenia zachowku tj. dnia oszacowania nieruchomości tj. 07 sierpnia 2012 r.

Ustalając wartość przedmiotowych darowizn, Sąd kierował się opinią biegłej sądowej I. K.. Należy podkreślić, że zdaniem Sądu zarówno opinia pisemna, jak i ustana została wykonana zgodnie ze wszystkimi wymogami przewidzianymi dla tego typu dokumentu oraz sformułowana w sposób logiczny i wyjaśniający dostatecznie wszelkie wątpliwości. Dodatkowo opinia pisemna została potwierdzona i ugruntowana ustnymi zeznaniami biegłej. Sąd nie wziął pod uwagę zastrzeżeń zgłaszanych przez stronę powodową, a dotyczących wyceny nieruchomości położonej w O. na dzień 25 kwietnia 1996 r. Powódka nie wskazała żadnych konkretnych i logicznych argumentów, które pozwoliłyby na obalenie wiarygodności i rzetelności opinii biegłej K., ograniczając się do stwierdzenia, że według oceny powódki, wartość nieruchomości jest wyższa. Z tego też względu Sąd nie uwzględnił zgłaszanych wątpliwości, bowiem opinia biegłej zawierała pełne, szczegółowe i rzetelne wyjaśnienie wniosków opinii, co do ustalonej wartości i w sposób logiczny wytłumaczyła dostatecznie wszelkie wątpliwości. Dlatego też, Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii nowego biegłego sądowego (...)

Mając powyższe na uwadze, Sąd ocenił wartość całości darowizny otrzymanej przez A. K. (1) i jego żonę H. K. od rodziców pozwanego na kwotę 381.541,00 zł. Wartość połowy tej darowizny, tj. części która przysługuje A. K. (1) to kwota 190.770,05 zł.

Przepis art. 993 kc wskazuje, iż podstawę obliczenia zachowku stanowi tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku powiększoną o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami art. 994 i n. k.c.

Uwzględniając tę wartość Sąd na podstawie przepisu art. 991 kc obliczył połowę udziału spadkowego, który by przypadł powódce przy dziedziczeniu ustawowym po zmarłych rodzicach, po których nabyła spadek wraz z bratem w drodze dziedziczenia ustawowego.

Jej prawo do zachowku wynosi połowę z 1/2 wartości darowizny, czyli 1/4 jej ustalonej wartości. W związku z powyższym uzyskaną kwotę darowizny należało podzielić przez dwa, a następnie otrzymany iloraz pomnożyć przez 1/2 należnego zachowku i otrzymany iloczyn stanowi wartość zachowku należnego powódce zachowku czyli 47.693 zł w zaokrągleniu do pełnych złotych.

Mając na uwadze wszystkie powyższe ustalenia i okoliczności, Sąd na podstawie przepisu art. 991 § 1 kc orzekł, jak w pkt. 1 wyroku. O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł zgodnie z przepisami art. 359 § 1 i 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. przyznając je - zgodnie z żądaniem powódki - od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie, do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu (pkt.2).

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec czego pkt 3 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3287 zł tytułem kosztów procesu.

W pkt.4 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszcz kwotę 1377,50 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych. Rozstrzygnięcie to oparte zostało na art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, który zarzucił błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym ustaleniu, że pozwany nie wykazał otrzymywania przez powódkę od ojca stron darowizn, w tym środków finansowych na zakup samochodu marki (...) w kwocie 44.000 złotych, naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego zamierzającego do wykazania, że powódka nie miała środków finansowych na zakup samochodu, a mimo tego ustalenie, że powódka takimi środkami dysponowała oraz poprzez odmówienie wiary zeznaniom pozwanego w zakresie możliwości finansowych powódki w latach dziewięćdziesiątych, a także pominięcie faktu dysponowania przez powódkę świadczeniem rentowym ojca stron, błędne ustalenie podstawy wysokości zachowku i błędne rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powołując się na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Zasadnie zarzuca skarżący naruszenie przepisów prawa procesowego przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Okręgowy. Sąd ten bowiem dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c.

Po ustaleniu przez Sąd Okręgowy wartości nieruchomości otrzymanej przez pozwanego w ramach darowizny od rodziców istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii czy powódka otrzymała od ojca darowizny, w

szczególności na zakup samochodu marki (...), jak twierdzi pozwany, czy też nabyła ten samochód z własnych środków. Konsekwencją rozstrzygnięcia tej kontrowersji między stronami była zasadność względnie bezzasadność roszczenia powódki. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał sprzecznych, wzajemnie się wykluczających ustaleń. Na k-243 akt ustalił bowiem, że ojciec stron otrzymał odszkodowanie za przymusową pracę, którego część przeznaczył na zakup dla powódki samochodu marki (...), na potwierdzenie tego ustalenia powołał się na 9 wymienionych również na tej karcie akt dowodów. Natomiast na k-244 ustalił z kolei, że nie dał wiary zeznaniom pozwanego, co do poczynionych przez jego ojca darowizn na rzecz powódki, ponieważ nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Po dokonaniu tych wzajemnie się wykluczających ustaleń Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił powództwo przy przyjęciu założenia, że powódka nie otrzymała od ojca stron darowizn, które niweczyłyby jej roszczenia z tytułu zachowku.

Rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd I instancji z powołaniem się na sprzeczne, wzajemnie się wykluczające ustalenia przy jednoczesnym braku ustaleń do posiadania przez powódkę wystarczających środków finansowych na zakup samochodu marki (...) oraz zakresu podejmowania przez powódkę pieniędzy z konta bankowego ojca stron, uniemożliwia skuteczne odparcie zarzutów apelacji i powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w zakwestionowanej przez pozwanego części z powodu nierozpoznania istoty sprawy oraz przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien dokonać wyczerpujących ustaleń co do okoliczności nabycia przez powódkę samochodu marki (...), w szczególności czy powódka nabyła ten pojazd z własnych środków, czy też z pieniędzy otrzymanych od ojca stron. Dokonując tych ustaleń winien mieć ten Sąd na uwadze okoliczność, że nabycie spornego samochodu miało miejsce w dniu 5 kwietnia 2000 r. (vide faktura k-71 akt). W sytuacji gdy powódka twierdziła, że samochód nabyła z własnych środków finansowych, to zgodnie z art. 6 k.c. to na niej, a nie na pozwanym jak przyjął Sąd I instancji, spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności wiarygodnymi dowodami. Powódka twierdziła, że samochód (...) był kupiony jako drugi samochód z oszczędności i odprawy z zakładu pracy (k-146 akt). Nie przedstawiła jednak dowodów posiadania oszczędności w kwocie niezbędnej na zakup kolejnego samochodu po nabyciu w 1997 r. samochodu marki (...). Natomiast z zeznań powódki i jej męża wynika, że jedynie do 1993 r. oboje pracowali zarobkowo w (...) a po powrocie powódka przez półtorej roku do dwóch lat w ogóle nie pracowała, a potem pracowała na zlecenie z wynagrodzeniem 800-1000 złotych netto miesięcznie. Powódka przyznała też, że nie pracowała w 1996 r. z uwagi na chorobę i że wróciła do pracy w 2000 r. Według powódki zarobki męża w tym czasie były wyższe ale przyznała, że oprócz nabywania samochodów w tym okresie z oszczędności został też zbudowany i urządzony dom, a na utrzymaniu była też urodzona w (...) r. córka.

Rozpoznając sprawę ponownie winien również odnieść się Sąd Okręgowy do zarzutów pozwanego o dysponowaniu przez powódkę środkami finansowymi z konta bankowego ojca stron, zwłaszcza w sytuacji gdy powódka twierdziła, że to pozwany dysponował emeryturą ojca (k-146 verte), zaś mąż powódki przyznał, że powódka założyła konto, na które wpływała emerytura rodziców i była do niego upoważniona (k-108 akt).

Natomiast jako chybiony ocenić należy zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy wartości przedmiotu sporu, bowiem powódka już w piśmie procesowym z dnia 8 kwietnia 2011 r. (k-26 akt), wniesionym przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu sprecyzowała, że żąda zasądzenia od pozwanego kwoty 76.225 złotych, a nie kwoty 304.900 złotych.

Co do zarzutu błędnego obliczenia przez Sąd I instancji wartości zachowku to dla jego skuteczności konieczne jest wskazanie przez skarżącego do jakiej kwoty i z jakich względów kwota zachowku winna ulec zmniejszeniu.

Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy winien dać wyraz swoim ustaleniom i wnioskom w uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.